

Nowe firmy w kisielińskim parku przemysłowym będą zwolnione z podatku od nieruchomości. Pod jednym warunkiem...

7

informator samorządowy

Łącznik

zielonogórski

nr 17 (165) 29 kwietnia 2016

www.LZG24.pl



W długi majowy weekend, nasze winnice otwierają szeroko podwoje! Zapraszamy: Ingrid, Miłosz, Equus, Saint Vincent, Na Leśnej Polanie, Cantina, Julia. Na przystawkę tej winiarskiej uczty – majówka pełna smaków w Lubuskim Centrum Winiarstwa w Zaborze.

>> 6

TAK BĘDZIE WYGLĄDAŁ NOWY DOM HARCERZA

Prawie 7 mln zł będzie kosztować nowa siedziba Domu Harcerza, która powstanie przy ul. Wyszyńskiego. Ma być gotowa 1 września przyszłego roku.

To się nazywa upiec dwie pieczenie na jednym ogniu. Szkoła muzyczna wprowadzi się do budynku przy ul. Dzikiej i za pieniądze ministerstwa kultury przebuduje obiekt nie do poznania. Natomiast dotychczasowi lokatorzy Domu Harcerza przeniosą się do większej siedziby, przy ul. Wyszyńskiego, gdzie do starego hotelu pracowniczego uniwersytetu zostanie dobudowany nowy budynek. Dziś, to miejsce wygląda jak zapomniane przez wszystkich.

- W półtora roku zmienimy je nie do poznania. Gruntownie przebudujemy stary obiekt, dołożymy do niego nowy, bardzo nowoczesny. Słowa dotrzymaliśmy, zadbałszy o dzieci z Domu Harcerza - cieszy się wiceprezydent Wioleta Haręźlak.

Ta sprawa była głośna jesienią zeszłego roku, kiedy pomysł ujrzał światło dzienne. Dzięki przenosinom placówek, mia-



Nowy budynek Domu Harcerza ma mieć elewację z cegieł

Wizualizacja Jakub Zajączkowski

sto może zyskać nowe obiekty zbudowane za pieniądze z zewnątrz.

- Co się z nami stanie? - dopytywali się zaniepokojeni rodzice i nauczyciele.

- Nie ma mowy o żadnej likwidacji placówki - zapewnił ich prezydent Janusz Kubicki. - Znajdziemy dla Was odpowiednie miejsce na dalszą działalność.

Teraz przedstawił rodzicom i nauczycielom koncepcję nowej siedziby Domu Harcerza, nieopodal Szkoły Podstawowej nr 1.

- Jestem mile zaskoczona i zadowolona, bo otrzymamy nowoczesny budynek i na dodatek większy od naszej dotychczasowej siedziby - komentuje Kinga Krutulska, dyrektorka Domu Harcerza. - Teraz dyskutujemy z architektem, jak najlepiej wykorzystać tę przestrzeń.

Według założeń budynek ma być gotowy 1 września 2017 r. (tc)

>> 4-5

W ZIELONEJ GÓRZE

Bawimy się przez dwa dni!

Gdyby Jagodowe Wzgórze ustawić tuż obok Lasu Odrzańskiego i kazać nam wdrapać się na górę, mielibyśmy do pokonania 160 metrów różnicy poziomów.

- Dlatego mamy na koszułkach napis „160 m w górę” - śmieje się Mirosław Musioł z Zielonogórskiego Ośrodka Kultury. - W długi weekend majowy organizujemy podwójny festyn, 1 maja w Krępie i Lesie Odrzańskim oraz 3 maja koło amfiteatru i na

Jagodowym Wzgórze. W najniższym i najwyższym punkcie miasta.

Podwójne piknikowanie powoli staje się tradycją. Pracownicy ZOK wymyślili, że po połączeniu będą robić takie mieszane pikniki w kolejnych sołectwach, żebyśmy lepiej poznali nasze powiększone miasto.

- Rok temu zapraszaliśmy do pięknego parku w Zatoniu, teraz chcemy przybliżyć zielonogórzanom Las Odrzański, koło Krępy - tłumaczy M. Musioł. - To bardzo piękne i atrakcyjne miejsce. Zapraszamy, będzie wiele atrakcji. (tc)

>> 3



Jedną z atrakcji niedzielnego pikniku będzie rejs galarami po Odrze
Fot. Tomasz Czyżniewski

W ZIELONEJ GÓRZE

Uroczystości pod pomnikiem

Prezydent miasta, Janusz Kubicki, serdecznie zaprasza na obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja.

Program uroczystości, wtorek, 3 maja:

- 11.00, kościół konkatedralny pw. św. Jadwigi - msza w intencji Ojczyzny;
- 12.00 - przemarsz z kościoła pocztów sztandarowych, kompanii honorowej, orkiestry oraz pozostałych uczestników uroczystości pod Obelisk Konstytucji 3 Maja;
- 12.15, przed Obeliskiem Konstytucji 3 Maja, w parku im. gen. Józefa Sowińskiego - uroczyste zgromadzenie mieszkańców miasta: uroczyste podniesienie flagi państwowej i odegranie hymnu państwowego, apel pamięci, złożenie wiązanek kwiatów;
- 14.00-15.00, deptak, przy ratuszu - koncert orkiestry dętej Zastal.

Z ŻYCIA MIASTA >>>



Oto modelki i modele „Rewii mody ekologicznej”. W zamkowych komnatach MP nr 9 „Wesołe Nutki” pojawiły się piękne księżniczki i dzielni rycerze. Przybyli z zaprzyjaźnionych placówek, wystrojeni w szaty z kartonów, folii, worków, w biżuterii z nakrętek.



„Marchewki chrupimy, bo zdrowi być chcemy!”. Pierwszaki z SP 22 świętowały Dzień Marchewki. Na pomarańczowo! Klasa I e przygotowała przedstawienie, odbyły się rozgrywki klasowe, a na uccie pojawiły się warzywa, ciasto i soki, oczywiście marchewkowe! Fot. Materiały SP 22

W ZIELONEJ GÓRZE

Rowerem nad Niesłysz

Klub Turystyki Kolarskiej PTTK Lubuszanie'73 zaprasza w sobotę, 30 kwietnia, na wyprawę do Niesulic. Będzie okazja, by odwiedzić tajemnicze okolice jeziora Niesłysz i odpocząć nad wodą. Warto zabrać prowiant. Na wycieczkę zaprasza Aleksander Szymlet. Zbiórka o 10.00, pod dębem na pl. Bohaterów. Powrót ok. 18.00. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Kepler czynny w majówce

Masz ochotę odwiedzić Planetarium Wenus albo Centrum Przyrodnicze? Majowy długi weekend to doskonała okazja na taką wyprawę. Centrum Nauki Keplera zaprasza gości od soboty 30 kwietnia do wtorku 3 maja. Centrum Przyrodnicze będzie w tych dniach czynne od 10.00 do 16.00, Planetarium Wenus od 10.30 do 20.00. (dsp)

PIÓRKIEM CEPERA >>>>



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 68 415 22 44

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski
Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra
Nakład: 40 tys.

W ZIELONEJ GÓRZE

Koncert pod chmurką

Na pierwszy w tym roku koncert promenadowy zaprasza Orkiestra Dęta „Zastal” - we wtorek, 3 maja, o 14.00, przy ratuszu, wstęp wolny. W programie muzyka polska i zagraniczna, m.in. polonez z filmu „Pan Tadeusz”, „Już taki jestem zimny drań”, „Moonlight Serenade” z repertuaru Glenna Millera, utwory Johna Williamsa. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Pieśni o Polsce

Na Międzyszkolny Konkurs Piosenki Patriotycznej zaprasza w środę, 4 maja, Zespół Szkół Katolickich przy ul. św. Cyryla i Metodego 9. Od godz. 10.00 będą się prezentować uczniowie szkół podstawowych, soliści oraz grupy wokalne. - Z pewnością usłyszymy wiele pięknych utworów o Polsce - mówią organizatorzy przeglądu. (dsp)

35 lat w duszy nam gra

- Mam zaszczyt dyrygować tą orkiestrą. I myślę sobie codziennie, gdy idę rano do pracy: jaką jestem szczęśliwą osobą - robię to, co uwielbiam! - mówi Renata Rogacewicz, dyrektorka Rozśpiewanego Przedszkola nr 34, które obchodzi dziś okrągłe urodziny.

- Tydzień temu, po raz dziesiąty byliście gospodarzem Przeglądu Piosenki Przedszkolnej. Dziś, świętujecie tu 35. urodziny! Gratuluję dwóch pięknych jubileuszów!

Renata Rogacewicz, dyrektorka Miejskiego Przedszkola nr 34: - I przeżywamy te jubileusze śpiewając, inaczej być u nas nie może. Muzyka jest z nami w domu, w pracy, jest naszym powietrzem. Naszym powietrzem. Towarzyszy nam co dzień, od kilkudziesięciu lat. Rozmawia pani z wiarygodnym świadkiem. Pracuję w przedszkolu od początku jego istnienia, również wicedyrektor Bogusia Małmyga i pani rytmik Maria Namysłowska-Zełaznik. Razem przeżywamy tę niesamowitą przygodę. Od 30 lat mam zaszczyt dyrygować tą moją orkiestrą. I myślę sobie codziennie, gdy idę rano do pracy: jaką jestem szczęśliwą osobą - robię to, co uwielbiam! Niczego bym nie zmieniła!

- To znaczy, że znaleźliście tę swoją ścieżkę.

- I idziemy nią jako jedna całość, jako rodzina. Cieszę się, że mam taki zgrany zespół. To wielkie szczęście napotkać w życiu tyle wspaniałych osób. Moje dziewczyny są twórcze, pełne pomysłów, rozśpiewane i roztańczone. Tę miłość do muzyki mają w sobie i potrafią ją zaszczepić dzieciom. A to naprawdę wdzięczni uczniowie. Muzyka jest dla maluchów czymś zupełnie naturalnym. I ruch też. One się przecież cały czas ruszają... Po prostu, jest tak, jak w hymnie naszego przedszkola, który napisały nauczycielki: „Každy tańczy, każdy gra, w rytm melodii fa, sol, la”. To Rozśpiewane Przedszkole. A w nim: Śpiewające



- Śpiewamy tu bez przerwy, w każdej sytuacji. Kiedy idziemy na śniadanie albo na spacer, kiedy kładziemy się spać i kiedy wstawiamy, kiedy budujemy z klocków i kiedy rysujemy... - mówi Renata Rogacewicz. Fot. Krzysztof Grabowski

Pszczółki, Grające Jezyki, Roztańczone Wiewiórki, Rozśpiewane Elfy, Muzykalne Skrząty, Tańczące Zuchy. Nazwy grup wymyśliliśmy wspólnie z dziećmi i rodzicami. Jakoś tak naturalnie wyszły nam muzyczne...

- Na tę Waszą muzykę nie muszę specjalnie nadstawiać ucha. Dźwięki wpadają do niego same. Tu brzdąka pianino, tam podzwania tamburyn, śpiew słychać na parterze i na piętrze. U Was tak zawsze?

- Zawsze! Śpiewamy tu bez przerwy, w każdej sytuacji. Kiedy idziemy na śniadanie albo na spacer, kiedy kładziemy się spać i kiedy wstawiamy z leżaczek, kiedy budujemy z klocków i kiedy rysujemy. Nie ma dnia, co ja mówię, nie ma godziny, żebyśmy nie śpiewali! To fantastyczna sprawa... Po prostu, jest tak, jak w hymnie naszego przedszkola, który napisały nauczycielki: „Každy tańczy, każdy gra, w rytm melodii fa, sol, la”. To Rozśpiewane Przedszkole. A w nim: Śpiewające

Czują, w naturalny sposób, że w rytm można coś robić i często lepiej to wychodzi. Literki i cyferek też można się uczyć śpiewając...

A dodatkowo, muzyka przecież łagodzi obyczaje - kiedy dzieci śpiewają, są zajęte pozytywnym działaniem.

- Słyszałam tu „Kotka Puszka”, ale i... „Waka waka” Shakiry.

- Jestem dumna, bo w każdej chwili, gdzie byśmy nie byli, możemy na gorąco zaśpiewać piosenkę. Repertuar mamy przeogromny. Znamy nie tylko przedszkolne utwory, dzieci „przynoszą” ulubione przeboje i też je nucimy. Znamy muzykę poważną i popularną. Tańczymy egzotyczne tańce - nie są nam obce rytmy indyjskie, afrykańskie. Mamy przeróżne instrumenty, wiele z nich własnej roboty. A proszę mi powiedzieć, jak wiele osób śpiewa dziś maluszkom kołysanki? My śpiewamy! Rodzice czasem stają pod drzwiami sali i nasłuchują... Muzy-

kę dzieci zabierają ze sobą do domu i na dalsze etapy edukacji. Wielu naszych absolwentów trafia do szkół muzycznych, zespołów tanecznych, chórów. Koncertują potem u nas, w przedszkolu, dla tych nowych, rozśpiewanych pokoleń.

- Dziś, podczas urodzinowych uroczystości w teatrze, z pewnością będzie dużo tego śpiewu...

- Nie inaczej! Mniej gadania, więcej śpiewu, muzyki, tańców... Zabierzemy widzów w podróż pełną magii i dźwięków, w podróż, która udowodni, że marzenia się spełniają. Polecimy... balonami. Tyle mogę zdradzić. Reszta to niespodzianka. Zapraszam do wspólnego świętowania rodziców, dziadków, absolwentów, przyjaciół przedszkola! Będziemy się świetnie bawić! Dziś, piątek, 29 kwietnia, godz. 15.00, Lubuski Teatr.

- Życzę sto lat i wielu wzruszeń! Dziękuję za rozmowę.

Daria Śliwińska-Pawlak

1 MAJA

Krępa i Las Odrzański

WAŻNE GODZINY

- 11.00 - start rajdu rowerowego z centrum miasta do Krępy, parking Centrum Biznesu, ul. Boh. Westerplatte 23, organizator Stowarzyszenie Rowerem do Przodu
- od 12.00 - rejsy galarami po Odrze, przystań w Lesie Odrzańskim (czas rejsu ok. 40 min.)
- 12.00 - Piknik Rodzinny na placu festynowym w Krępie
- 12.00-17.00 - świetlica wiejska w Krępie zaprasza na wystawę i herbatkę
- 12.00-15.00 - koncerty wokalistów i grup tanecznych na plenerowej scenie w Krępie
- 13.00 - działania plastyczne „Malowniczy rejs - rzeczne opowieści” - animator Michalina Walicht - projekt autorski
- 12.30 i 15.30 - start rajdu pieszego z Krępy do Lasu Odrzańskiego
- 13.00 i 14.00 - wycieczki z przewodnikami po Lesie Odrzańskim (ścieżką edukacyjną)
- 15.00 - koncert zespołu Szalone Gitary (w programie piosenki z repertuaru Czerwonych Gitar)
- 17.00 - zakończenie imprezy

BEZPŁATNY AUTOBUS MZK ZIELONA GÓRA - KRĘPA

- 12.00 - dworzec PKP - Staszica - Sulechowska - Chynów - Krępa (pętla)
- 12.30 - Krępa (pętla) - Chynów - Sulechowska - Staszica - dworzec PKP
- 13.00 - dworzec PKP - Staszica - Sulechowska - Chynów - Krępa (pętla)
- 13.30 - Krępa (pętla) - Chynów - Sulechowska - Staszica - dworzec PKP
- 14.00 - dworzec PKP - Staszica - Sulechowska - Chynów - Krępa (pętla)
- 14.30 - Krępa (pętla) - Chynów - Sulechowska - Staszica - dworzec PKP
- 15.00 - dworzec PKP - Staszica - Sulechowska - Chynów - Krępa (pętla)
- 15.30 - Krępa (pętla) - Chynów - Sulechowska - Staszica - dworzec PKP
- 16.00 - dworzec PKP - Staszica - Sulechowska - Chynów - Krępa (pętla)
- 17.00 - Krępa (pętla) - Chynów - Sulechowska - Staszica - dworzec PKP

BEZPŁATNY GIMBUS KRĘPA - LAS ODRZAŃSKI

Przystanek przy świetlicy wiejskiej: 12.00, 12.20, 12.40, 13.00, 13.20, 13.40, 14.00, 14.20, 15.00, 15.20, 15.40, 16.00, 16.20 (ostatni kurs).

ZAPARKUJ SAMOCHÓD PRZY PLACU

Najlepiej przy placu festynowym - będzie tu miejsc dla ok. 200 samochodów. Jadąc z centrum miasta, przez Chynów (ul. Krępową), dojeżdżamy do Krępy i za przystankiem autobusowym skręcamy w prawo. Kiedyś było tu boisko, teraz jest ogrodzony plac festynowy ze sceną - tu odbywać się będzie większość imprez.

NAD ODRĘ TAK, ALE NIE AUTEM

Nie przejedziemy samochodem z pętli autobusowej do Lasu Odrzańskiego i nad Odrę. Tuż przy świetlicy wiejskiej stanie szlaban. Dalej można pojechać rowerem lub specjalnym gimbusem (co 20 minut).

GALARY POPŁYNĄ PO RZECIE

Pierwsze galary wypłyną z portu w Krępie o 12.00. Bilety na rejs kosztują 8 zł (trzeba mieć gotówkę), do kupienia bezpośrednio przed rejsem. Czas jednej wycieczki po Odrze to ok. 45 minut. Stateczek pomieści na pokładzie jednorazowo 16 osób. Dzieci poniżej 12 roku życia mogą wejść na pokład wyłącznie pod opieką dorosłych. Będą pływać dwa galary, w razie potrzeby dołączy do nich trzeci.

ODERWALD - LAS ODRZAŃSKI

To las, który przez 500 lat był własnością miasta. Jedno z najpiękniejszych miejsc w okolicy, ze wspaniałymi wiekowymi drzewami i zakolami starej Odry, która 200 lat temu płynęła tędy innym korytem. Przed wojną było to ulubione miejsce wycieczek zielonogórczyków. Teraz też odwiedza je coraz więcej osób. Na Odrze jest budowana przystań.



Sołtys Krępy Janusz Sikora i Mirosław Musioł z ZOK-u: - Las Odrzański to jedno z najpiękniejszych miejsc w okolicy. Zapraszamy na wycieczki z przewodnikami oraz na rejsy galarami po Odrze. Wiele imprez zaplanowaliśmy też na placu festynowym.

Fot. Krzysztof Grabowski



Jarosław Wnorowski poprowadzi we wtorek wycieczkę na Jagodowe Wzgórze: - To wyprawa przeznaczona dla całych rodzin. Przewidujemy spokojne tempo, by się nie forsować. Trzeba na to przeznaczyć około 1,5-2 godz. Wyruszymy spod amfiteatru.

Fot. Krzysztof Grabowski



w górę

3 MAJA

Park Piastowski i Jagodowe Wzgórze

WAŻNE GODZINY

- 12.00 - Piknik Rodzinny w Parku Piastowskim
- 12.00 - grochówka z żołnierskiego kociołka
- 12.00 - stoisko Food Med - porady diety, trenera personalnego - Aleksandra Majsnerowska
- 12.00-15.00 - znakowanie rowerów (Komenda Miejska Policji)
- 12.15 - program wokalny na scenie plenerowej, m.in. Studio A i Erato
- 12.30 - wymarsz grupy z kijkami nordic walking i pieszej na Jagodowe Wzgórze
- 13.00-15.00 - „Kolorowe Wzgórze - Leśne Tajemnice” - działania plastyczne - projekt autorski Michaliny Walicht
- 14.30 - koncert Grupy Centrum Uśmiechu - scena plenerowa
- 15.30 - wymarsz rajdu rodzinnego na Jagodowe Wzgórze
- 16.45 - konkurs dla zdobywców dwóch szczytów
- 17.00 - zakończenie imprezy

A NA SCENIE AMFITEATRU...

- 12.00 - zumba - Marta Woźniatowska - CtiF
- 13.00 - jumping frog - Julita Caryk - Everest Fitness
- 13.40 - flow stretch - Aneta Ostrówka - Everest Fitness
- 14.30 - indoor cycling - Jacek Moszyński - Everest Fitness
- 15.30 - zumba, jumping frog, cycling - Marta, Julita, Jacek, w tym samym czasie trzy strefy zajęć do tej samej muzyki
- 16.30 - indoor cycling - Jacek Moszyński

JAGODOWE WZGÓRZE

To najwyższe wzniesienie w Zielonej Górze, położone w głębi Wzgórz Piastowskich. Jest znakomitym miejscem spacerów po unikatowym lesie. Kto lubi dłuższe wędrówki, może pójść w kierunku wieży obserwacyjnej w Wilkanowie, czyli dawnej Wieży Bismarcka.

ZBIERAJ STEMPLA

Podczas pikniku będzie można dostać ulotkę, z pustymi miejscami na dwa okolicznościowe stemple - z Krępy i Jagodowego Wzgórza (patrz program na 3 maja). Osoby, które we wtorek pochwalać się kompletem - dwoma stemplami, wezmą udział w konkursie z nagrodami.



Tak będzie wyglądał

Wszystko jest już jasne. Szkoła muzyczna przeprowadzi się ze starych budynków do Domu Harcerza, przy ul. Dzikiej. Dom Harcerza powędruje za to do nowego obiektu, przy ul. Wyszyńskiego. Po co ta zamiana miejsc? Po to, by młodzi muzycy mieli gdzie grać a młodzi rzeźbiarze rzeźbić.

To długa historia przypominająca grę w domino - jak się ruszy jeden element, w ślad za nim wywraca się cała seria klocków.

Mamy w mieście dwie zasłużone placówki, bez których chyba nikt nie wyobraża sobie Zielonej Góry - Dom Harcerza i Państwową Szkołę Muzyczną. Obydwie kształcą setki dzieci. Obydwie od lat funkcjonują w mieście. Dom Harcerza od 1986 r., przy ul. Dzikiej, gdzie w zajęciach udział bierze ponad 1,5 tys. dzieci. Szkoła muzyczna od 1947 r., w dwóch budynkach, przy al. Niepodległości i Chrobrego, gdzie kształcą się ok. 400 młodych muzyków.

Rodzice od lat starają się o zbudowanie nowoczesnej szkoły muzycznej, takiej z prawdziwego zdarzenia. Jednak szkoły muzyczne podlegają bezpośrednio ministerstwu kultury, które nie ma pieniędzy na budowę nowych obiektów. Ma jednak na rozbudowę... Mówimy o inwestycji wartej ponad 20 mln zł.

Jest wyjście z tej patowej sytuacji. Szkołę muzyczną przeprowadzimy do Domu Harcerza i go rozbudujemy, dotychczasowych lokatorów tej ostatniej placówki przeniesiemy w inne miejsce - znalazł rozwiązanie prezydent Janusz Kubicki. - Przystaniemy wreszcie być jedynym w Polsce województwem, które nie ma Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej. Zdolne dzieciaki nie będą uciekać z miasta.

Taka decyzja zapadła pod koniec zeszłego roku. - Teraz możemy startować w konkursie na sfinansowanie projektu rozbudowy budynku Domu Harcerza - tłumaczyła wtedy dyrektorka szkoły muzycznej, Renata Lato.

- Co będzie z nami dalej? Chcą nas zlikwidować? - przestraszyli się nauczyciele i rodzice z Domu Harcerza.

- Nie wyobrażam sobie miasta bez Domu Harcerza. Znajdziemy odpowiednie miejsce - deklarował prezydent Kubicki. Tłumaczył, że dopiero po wygraniu kon-

kursie można podejmować konkretne działania.

Szkoła konkurs wygrała, dostanie 630 tys. zł na zrobienie dokumentacji. Ma tylko zmienić projekt, by sala koncertowa była w środku nowego budynku, a nie na jego skraju.

- To jest konkret. Teraz miasto też może przystąpić do działania - mówi wiceprezydent Wioleta Haręźlak.

Co to znaczy - przystąpić do działania?

- Wiemy, gdzie chcemy przenieść Dom Harcerza. Mamy koncepcję nowego budynku. Wiemy, skąd wziąć pieniądze. Zakładam, że w ciągu miesiąca pracownicy Domu Harcerza uzgodnią wszystkie szczegóły z architektem i będzie można rozpocząć procedury. Myślę, że budowa ruszy w tym roku - odpowiada wiceprezydent Haręźlak.

Lokalizacja. Dom Harcerza zostanie przeniesiony na ul. Wyszyńskiego, koło Szkoły Podstawowej nr 1. Na jego potrzeby zostanie zaadaptowany również hotel pracowniczy Uniwersytetu Zielonogórskiego, który przejęło miasto. Nieopodal znajduje się ośrodek politechniczny. - Z jednej placówki do drugiej dosłownie będzie można przejść w kapciach. Oddziela je jedynie szkoła - śmieje się Kinga Krutulska, dyrektorka Domu Harcerza.

Pieniądze. O ile rozbudowa szkoły muzycznej będzie finansowana ze środków ministerstwa kultury, o tyle nowa siedziba Domu Harcerza powstanie dzięki unijnym środkom z programu Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Inwestycja pochłonie 6,7 mln zł.

Koncepcja. Przygotowała ją architekt Krystyna Goińska, która również pracowała przy koncepcji rozbudowy obiektu przy ul. Dzikiej.

- Chcicie zburzyć stary budynek - pytam panią architekta.

- Stary budynek zostanie. Gruntownie go przebudu-

jemy, przystosowując do potrzeb Domu Harcerza. Będzie wyglądał zupełnie inaczej, bo zaproponowałam, żeby obłożyć go cegłą - odpowiada K. Goińska. - Do niego do bu-

Obiekt jest ładny, przestronny. Lepiej dopasowany do naszych potrzeb, jest dużo światła. Rozmawiamy z architektem o naszych potrzebach, np. o jednej większej sali na ok. 200 osób. Rodzi-



B



A



D

C



E

A, B JEDNA SZKOŁA - DWA BUDYNKI

Dzisiaj szkoła muzyczna kształci ok. 400 młodych muzyków. Mieści się w dwóch starych budynkach, przy al. Niepodległości i ul. Chrobrego. Chce się przenieść na ul. Dziką do Domu Harcerza.

C POWSTANIE SALA KONCERTOWA

Rozbudowa budynku Domu Harcerza i zmiana jego przeznaczenia kosztować będzie 22 mln zł.

D Młodzież i nauczyciele z Domu Harcerza przeniosą się do nowego i większego obiektu, przy ul. Wyszyńskiego.

E Koncepcja budowy szkoły muzycznej zakłada, że do obecnego budynku Domu Harcerza zostaną dobudowane dwa kolejne budynki mieszczące klasy do nauki gry na instrumentach oraz dwie małe sale koncertowe (każda na 100 osób) i jedną dużą na 350 miejsc ze sceną mieszczącą chór i orkiestrę, do 150 osób. Ma tu być również studio nagrań.

dujemy nowy, przeszklony budynek, również z ceglana elewacją. Obiekt będzie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, będzie winda. Dodatkowo zostanie zagospodarowany cały teren wokół.

Całość będzie liczyć ok. 2 tys. mkw. powierzchni, o ponad 400 mkw. więcej niż obecny Dom Harcerza.

- Razem z nauczycielami i rodzicami oglądaliśmy tę propozycję. Ja jestem bardzo zadowolona - komentuje dyrektor Krutulska. -

ce, babcie i dziadkowie chcą przyjść i posłuchać występów swoich pociech, obejrzeć wystawę. Zobaczymy, czy taką salę uda się wygospodarować. Na co dzień mogłyby w niej pracować np. zespoły teatralne.

Kiedy nowy Dom Harcerza będzie gotowy?

- Na 1 września 2017 r. - zakłada wiceprezydent Haręźlak.

- To ja mocno trzymam kciuki - dodaje K. Krutulska.

Tomasz Czyżniewski

Nowy Dom Harcerza



1.600

tyle dzieci przeciętnie korzysta z zajęć prowadzonych przez Dom Harcerza

1.969

Taka jest powierzchnia użytkowa nowego Domu Harcerza



30

Tyle lat istnieje Dom Harcerza. Oficjalnie placówka rozpoczęła działalność 20 września 1986 r.



Nowy Dom Harcerza

W rozbudowanej części budynku zlokalizowano hol wejściowy, z którego wychodzi się na obudowane z trzech stron podwórze. Tutaj ma znaleźć się ogólnodostępne dla wszystkich forum ze sceną i siedziskami, otoczone zielenią. Hol łączy obie części budynku: istniejącą i rozbudowywaną. W nowej, dobudowanej części zaprojektowano klatkę schodową i osobowy dźwig.

Z holu rozchodzą się szerokie korytarze, z których wchodzi się do poszczególnych pracowni zainteresowań. Na parterze można zlokalizować pracownie: ceramiczną, rzeźby itp., których wyposażenie jest cięższe. Istnieje możliwość postawienia lekkich rozbiieranych ścianek działowych, dzięki czemu można stworzyć pomieszczenia o dowolnych, potrzebnych wymiarach. Na kondygnacji ostatniej istnieje możliwość zlokalizowania pracowni plastycznych z doświetleniem górnym, przy pomocy dachowych świetlików.

W nowej, dobudowanej części zaprojektowano klatkę schodową i osobowy dźwig.

Z holu rozchodzą się szerokie korytarze, z których wchodzi się do poszczególnych pracowni zainteresowań. Na parterze można zlokalizować pracownie: ceramiczną, rzeźby itp., których wyposażenie jest cięższe. Istnieje możliwość

postawienia lekkich rozbiieranych ścianek działowych, dzięki czemu można stworzyć pomieszczenia o dowolnych, potrzebnych wymiarach. Na kondygnacji ostatniej istnieje możliwość zlokalizowania pracowni plastycznych z doświetleniem górnym, przy pomocy dachowych świetlików.

W nowej, dobudowanej części zaprojektowano klatkę schodową i osobowy dźwig.

Z holu rozchodzą się szerokie korytarze, z których wchodzi się do poszczególnych pracowni zainteresowań. Na parterze można zlokalizować pracownie: ceramiczną, rzeźby itp., których wyposażenie jest cięższe. Istnieje możliwość postawienia lekkich rozbiieranych ścianek działowych, dzięki czemu można stworzyć pomieszczenia o dowolnych, potrzebnych wymiarach. Na kondygnacji ostatniej istnieje możliwość zlokalizowania pracowni plastycznych z doświetleniem górnym, przy pomocy dachowych świetlików.

NA ŻYWO

PREZYDENT NA 96 FM

w każdą środę o godzinie 12:30

w Akademickim Radiu Index

tel. 68 326 96 96

Daj się zaprosić na winnicę

I to nie na jedną! W długi majowy weekend, nasze winnice otwierają szeroko podwoje! Zapraszają: Ingrid, Miłosz, Equus, Saint Vincent, Na Leśnej Polanie, Cantina, Julia. Na przystawkę tej winiarskiej uczyty – majówka pełna smaków w Lubuskim Centrum Winiarstwa w Zaborze.

Magazyn kulturalno-kulinarny KUKBUK zaczyna majówkę już w sobotę, 30 kwietnia. - Razem z Lubuskim Centrum Winiarstwa serdecznie zapraszamy miłośników regionalnych smaków do wspólnej, czterodniowej zabawy! - zachęcają organizatorzy.

Do centrum w Zaborze warto zaglądać codziennie, aż do wtorku, 3 maja. Każdy dzień będzie miał inny motyw przewodni. Na początek, w sobotę - Dzień KUKBUK-a i sąsiedzkie śniadanie na trawie. - Zapraszamy uczestników do przyniesienia swoich popisowych dań. Wspólnie wymienimy się przepisami i zagłosujemy na najsmaczniejszą strawę. Na zwycięzcę czekać będzie torba pełna gadżetów - zdradzają organizatorzy.

W programie także pokazy gotowania na żywo, poprowadzi je Kuba Korczak - pasjonat i poszukiwacz smaków, działacz Slow Food Polska, szef kuchni. Co nam zaserwuje? W



Oczywiście, to jeszcze nie czas na takie zbiory... Zdjęcie zostało zrobione jesienią. Jednak i o tej porze roku na winnicach dzieje się mnóstwo ciekawych rzeczy. Podczas majówek zaprasza m.in. Krzysztof Fedorowicz z winnicy Miłosz w Łazie.

Fot. Krzysztof Grabowski

menu zaplanowano klopsiki jagnięco-wołowe z prażonymi orzechami włoskimi,

z dodatkiem miodu i chili, zielone szparagi z salsą kretkową oraz okruchami w

palonym maśle, a także szaszłyki jagnięce z sosem tzatziki, z kozim serem i miętą.

To dla łasuchów! Znajdzie się też propozycja dla tych, co dbają o urodę. - Na warsztaty kosmetyki naturalnej zapraszamy panie, które marzą o ukręceniu własnego, wymarzonego kremu - dodają organizatorzy. Część teoretyczną i praktyczną poprowadzi Monika Burakowska - miłośniczka wszystkiego, co zielone i naturalne.

Razem z Kornelią Pieniak z pracowni florystycznej Wonna Nova będziemy wyplatać wiosenne wianki. Z kolei blogerka Magda Klimczak (daretocook.pl) poprowadzi zajęcia z fotografii, na których poznamy patenty na robienie apetycznych zdjęć.

Na gości czekać będzie też jarmark regionalnych produktów i wyjątkowych, lubuskich win. Do wypożyczenia, na miejscu, leżaki, koce, gry, archiwalne magazyny KUKBUK.

To wszystko w sobotę. A co w kolejne dni? Zaplanowano m.in. naukę tań-

ców ludowych, wypiekanie chleba, sportowe rywalizacje na świeżym powietrzu, koncerty i zwiedzanie winiarni.

Majowy weekend to także okazja, by wybrać się na pobliskie winnice. Winiarze oprowadzą nas po swoich włościach, uraczą opowieściami o uprawie winorośli, zdradzą parę tajemnic produkcji wina. I poczęstują swoimi wyrobami: skosztujemy wina z różnych odmian winorośli, na stół trafią naturalne produkty z winogron. Chętni będą mogli kupić sadzonki.

Zajrzyj na winnicę! W sobotę, 30 kwietnia: Ingrid (Łaz), Miłosz (Łaz), Equus (Mierzęcin), Saint Vincent (Borów Wielki). W niedzielę, 1 maja: Na Leśnej Polanie (Proczki), Cantina (Mozów), Equus, Ingrid, Miłosz. We wtorek, 3 maja: Julia (Stary Kisielin), Ingrid, Cantina.

Następny weekend otwartych winnic - 4-5 czerwca.

(dsp)

W ŚWIDNICY

Grochówka w Drzonowie

Będzie malowanie buzi, pokaz baniek mydlanych i zupa z kołtą. Ze snu zimowego zostanie wreszcie obudzony transporter opancerzony BTR-152! Lubuskie Muzeum Wojskowe zaprasza na majówkę.

Atrakcje przygotowano na 1 maja i 3 maja. Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie będzie w tych dniach czynne w godz. 10.00-17.00. Gwóźdź programu? - Po raz pierwszy w tym roku uruchomiony zostanie nasz transporter opancerzony BTR-152 - zapowiadają orga-

nizatorzy. - Dla chętnych oferujemy przejażdżki, normalny bilet kosztuje 6 zł, ulgowy 4 zł. Dodatkową frajdą będzie możliwość zwiedzania wnętrza wybranego pojazdu gąsienicowego z naszej bogatej kolekcji ciężkiego sprzętu wojskowego.

3 maja współczesne wyposażenie wojskowe prezentuje 11. Lubuska Dywizja Kawalerii Pancernej. Goście zobaczą też armatę samobieżną 152 mm Dana. Popularna „Danusia” przyjedzie z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej z Międzyrzecza.

Dla najmłodszych gości przygotowano malowanie twarzy oraz pokazy baniek mydlanych. Na smakoszy będzie czekać stoisko gastro-

nomiczne z wojskową grochówką. Weekend majowy to także jedna z ostatnich okazji, by zobaczyć wystawy czasowe: „II wojna światowa w rysunkach i akwarelach Roberta M. Jurgi”, „Krajobraz po bitwie. Środkowe Nadodrze w fotografii Instytutu Zachodniego” oraz „Modele kartonowe z pracowni Młodzieżowego Centrum Kultury i Edukacji Dom Harcerza w Zielonej Górze”.

Bilety wstępu do muzeum: normalny - 10 zł, ulgowy - 7 zł, rodzinny - 25 zł.

2 maja LMW będzie nieczynne, jedynie w godz. 8.30-15.30 można bezpłatnie zwiedzać plenerową ekspozycję ciężkiego sprzętu wojskowego oraz kolekcję lotniczą. (dsp)

W SULECHOWIE I CZERWIEŃSKU

Miejskie uroczystości

Na początek zaplanowano mszę, potem uroczystości pod pomnikiem. W Sulechowie obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja we wtorek, w Czerwieńsku - dzień wcześniej.

● 3 maja, we wtorek, w Sulechowie, obchody rozpoczną się o godz. 9.00 mszą w kościele pw. św. Stanisława Kostki, ul. Odrzańska 63. Następnie uczestnicy uroczystości przejdą pod Pomnik Chwały Oręża Polskiego na pl. Biskupa Wilhelma Pluty, gdzie odbędzie się druga część uroczystości z apelem

pamięci. Uroczystości zakończą się ok. godz. 11.00 wraz z złożeniem wiązanek kwiatów pod pomnikiem.

● 2 maja, w poniedziałek, burmistrz Czerwieńska wraz z przewodniczącym rady miejskiej zapraszają mieszkańców oraz przedstawicieli instytucji do wzięcia udziału w uroczystych obchodach Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej, połączonych ze Świętem Narodowym Trzeciego Maja. Uroczystości rozpoczną się mszą w intencji Ojczyzny w kościele pw. św. Wojciecha w Czerwieńsku (godz. 11.00). O godz. 12.00 planowane jest rozpoczęcie apelu pod pomnikiem Pamięci.

(bb, tp)

W ZABORZE

Rodzinny festyn

w Droszkowie

Majówka Rodzinna - to propozycja na spędzenie najbliższej soboty.

Na festyn rodzinny w Droszkowie zaprasza w sobotę, 30 kwietnia, sołectwo oraz agroturystyka Kajmal. Początek zabawy o godz. 13.00, w agroturystyce Kajmal, ul. Drobniarska 1. W programie imprezy turniej sportowy - piłka nożna i siatkówka oraz wiele innych, darmowych atrakcji.

(dsp)

Ulgi w parku przemysłowym

- Nasze propozycje ulg podatkowych wychodzą naprzeciw oczekiwaniom inwestorów, zwolnienie z podatku od nieruchomości będzie uzależnione od liczby nowoutworzonych miejsc pracy – tłumaczył radnym wiceprezydent Dariusz Lesicki.

Jednym z ważniejszych punktów wtorkowej sesji był projekt ulg podatkowych rekomendowany przez wiceprezydenta Dariusza Lesickiego. - Zwolnienie z podatku od nieruchomości dla firm będzie uzależnione od liczby nowoutworzonych miejsc pracy - tłumaczył radnym Lesicki.

Jeśli firma utworzy 30 miejsc pracy, przez trzy lata nie będzie musiała płacić podatku od nieruchomości. Za stworzenie 50 nowych miejsc pracy, będzie przysługiwać pięcioletni okres abolicji podatkowej. Za ponad 200 nowych miejsc pracy - 10 lat zwolnienia podatkowego.

- Nasza propozycja dotyczy wyłącznie firm przystępujących do tzw. inwestycji początkowych, na terenie Lubuskiego Parku Przemysłowego-Technologicznego, uruchomionych do końca 2020 r. - podkreślił D. Lesicki. Propozycja władz miasta zyskała akceptację radnych.

Obroń radnego

Radnego nie można zwolnić z pracy bez akceptacji



Podczas wtorkowej sesji radni rozprawiali też o... nazwach miejskich rond. Napiszemy o tym w przyszłym numerze „Łącznika”.
Fot. Krzysztof Grabowski

radny. O taką zgodę wystąpił gorzowski oddział Agencji Rynku Rolnego, w którym od 2009 r. pracuje zielonogórski radny PO, Mirosław Bukiewicz.

Sebastian Pieńkowski, obecny dyrektor oddziału ARR przydatność zawodową radnego ocenił bardzo

nisko. W piśmie do przewodniczącego rady, Adama Urbaniaka, szef ARR zestawiał aktywność zawodową Bukiewicza. Radny w latach 2014-2015 miał nie zarejestrować w systemie elektronicznym ARR ani jednej załatwionej sprawy, miał też nie napisać ani

jednego służbowego pisma.

Bukiewicz odniósł się do zarzutów swego przełożonego, stwierdził: - Próba zwolnienia mnie z pracy jest motywowana politycznie. Przez sześć lat nikt mi nie powiedział, że mam załatwiane sprawy odnotowywać w

systemie ARR. Rocznie przeprowadzam ok. 100 lustracji nieruchomości przygotowanych do sprzedaży albo do wydzierżawienia. Papiery przekazywałem pracownikom agencji, którzy zlecali mi tę pracę.

Zielonogórscy radni uznali zarzuty dyrektora ARR za słabo udokumentowane. A. Urbaniak stwierdził: - Już na pierwszy rzut oka widać, że wniosek dyrektora wydaje się być mało wiarygodny.

Po przerwie, radni Robert Sapa (PO), Marcin Pabierowski (PO) oraz Andrzej Bocheński (Zielona Razem) zgłosili projekt uchwały odmawiającej zgody rady na zwolnienie Mirosława Bukiewicza z pracy. Projekt nie wywołał żadnej dyskusji ani pytań. Za decyzją odmowną zagłosowało 16 radnych, tylko sześciu było za poparciem wniosku dyrektora gorzowskiego oddziału ARR.

Fundacja Ewy Minge

Gościem specjalnym sesji była znana polska

projektantka mody, Ewa Minge. Pani Ewa wystąpiła z płomiennym apelem, by radni wyrazili zgodę na bezprzetargowe wynajęcie pomieszczeń będących własnością miasta fundacji Black Butterflies, założonej przez Minge na rzecz chorych na raka.

- Proszę was o poparcie mojej idei, obiecuję, że już niedługo uczynię Zieloną Górę sławną na cały świat z prowadzenia tu nowoczesnego ośrodka pomocy osobom chorym na raka - zadeklarowała E. Minge.

W zielonogórskim Domu Życia - tak nazywa E. Minge obiekty, w których jej fundacja prowadzi działalność terapeutyczną - mają powstać pracownie terapii artystycznej, poradnia psychologiczna i prawna, gabinety lekarskie. Wedle zapewnień pomysłodawczyni, wszystkie usługi zielonogórskiego Domu Życia będą bezpłatne.

Radni zaakceptowali prośbę projektantki.

(pm)

W REGIONIE

Wieczory z gitarą

Szykuje się uczta dla melomanów! Wieczory od 5 do 8 maja wypełni oferta XII Międzynarodowego Festiwalu Gitarowego. Wisienką na muzycznym torcie będzie występ Aquarelle Guitar Quartet z Anglii.

- Po raz dwunasty, w wiosenne wieczory, zapraszam do spędzenia czasu przy dźwiękach gitary. Podczas festiwalowych koncertów będziemy mogli zapomnieć o towarzyszącym nam na co dzień zgiełku i udać się w świat bardziej refleksyjny, pełen subtelnych wrażeń -

zachęca Hanna Kowalik z Lubuskiego Towarzystwa Gitarowego. I zapewnia, że każdy słuchacz znajdzie coś dla siebie.

- W Filharmonii Zielonogórskiej zabrzmiały odmienne stylowo dwa koncerty, dedykowane jednemu z największych gitarzystów XX wieku - Andresowi Segovii. Wykonawcami partii solowych będą wybitni gitarzyści: Waldemar Gromolak oraz Pavel Kukhta. Wyjątkowym wydarzeniem artystycznym będzie występ zespołu z Anglii - Aquarelle Guitar Quartet. Podczas koncertów kameralnych zaprezentuje się zjawiskowy duet gitar klasycznych Krzysztof Pełech i Robert Horna oraz obsypany wielo-



Aquarelle Guitar Quartet wystąpi w koncercie rozpoczynającym festiwal, 6 maja, o 19.00, w Filharmonii Zielonogórskiej
Fot. Materiały organizatora

ma nagrodami Daniel Egelman - wylicza H. Kowalik.

Organizatorzy zapraszają też na otwarte warsztaty gitarowe - wykłady i lekcje mistrzowskie poprowadzą czołowi polscy pedagodzy. Oto szczegóły festiwalowego programu.

● Koncert inauguracyjny (biletowany): 6 maja, godz. 19.00, Filharmonia Zielonogórská, sala MCM - Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Zielonogórskiej, Jacek Kraszewski - dyrygent, Waldemar Gromolak - gitara, Pavel Kukhta (Biaoruś) - gitara, Aquarelle Guitar Quartet. Bilety: MUZ-ART, filharmonia (godzinę przed koncertem).

● Koncerty kameralne (wstęp wolny): Daniel

Egelman z Austrii wystąpi 5 maja, o 18.00, w sali Państwowej Szkoły Muzycznej w Krośnie Odr. oraz 7 maja, o 19.00, w sali witrażowej Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze; Krzysztof Pełech i Robert Horna zagrają 8 maja, o 16.00, w Pałacu Książęcym w Żaganie oraz o 19.00, w Piwnicy Artystycznej „Kawon” w Zielonej Górze.

● Warsztaty gitarowe: 6 maja, w godz. 16.00-18.00 oraz 7 maja, w godz. 9.00-13.00, w auli Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Zielonej Górze. 7 maja, w godz. 11.30-15.00 - lekcje mistrzowskie, prof. Piotr Zaleski, dr Waldemar Gromolak, Cezary Strokosz.

(dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Tu pomogą wybrać szkołę

Zbliża się czas wyboru szkoły ponadgimnazjalnej. Niezdecydowanym pomogą fachowcy ze Środowiskowego Centrum Doradztwa Zawodowego. Bezpłatnie!

Takie centrum znajduje się w Zespole Szkół Ekonomicznych. Bezpłatnie pomaga planować ścieżki edukacyjno-zawodowe na różnych poziomach kształcenia. Doradztwem zawodowym obejmuje nawet przedszkolaki! Teraz zaprasza gimnazjalistów z Zielonej Góry i okolic, którzy lada dzień staną przed wyborem szkoły. - Zapraszamy na

bezpłatne konsultacje, w ramach których będzie można określić swoje predyspozycje, zainteresowania, poznać zawody przyszłości - mówi doradcy zawodowi. Wyjaśnią szczegóły naboru, zaprezentują typy szkół i kwalifikacje. „Uzbrojeni” są w narzędzia oceny predyspozycji zawodowych, informatory, ulotki o zawodach i kierunkach kształcenia.

- Gimnazjaliści stoją przed jedną z najważniejszych decyzji w życiu, która wpłynie na ich przyszłość. Warto, by podjęli ją świadomie! Decyzja będzie właściwa wówczas, jeśli zapewni rozwój i zwiększy szanse na rynku pracy - tłumaczą fachowcy.

Kontakt: Środowiskowe Centrum Doradztwa Zawodowego w Zespole Szkół Ekonomicznych, Zielona Góra, ul. Długa 5, sala 304a, 309. Tel. 68 454 45 65, 68 454 45 66. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Dzień godności

W planach jest przemarsz z orkiestrą dętą, bieg wokół ratusza, wypuszczenie gołębi... W ten sposób, w przyszły piątek, będziemy świętować Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną.

Piątek, 6 maja, to także obchody Europejskiego Dnia Walki z Dyskryminacją Osób Niepełnosprawnych. Spotykamy się o 11.30, na deptaku, pod pomnikiem Bachusa. Tam, o 11.45 rozpocznie się przemarsz osób niepełnosprawnych wraz z osobami działającymi na ich rzecz. Maszerującym pod ratusz grać będzie Orkiestra Dęta Zespołu Szkół Budowlanych.

O 12.00 - powitanie uczestników i wypuszczenie gołębi. O 12.15, maratończyk Bartosz Borowiec przeprowadzi rozgrzewkę przed biegiem „Mila wokół ratusza”. O 12.20 wystartuje pierwsza seria biegu, od 12.40 - starty kolejnych serii. Na mecie, na wszystkich będzie czekać poczęstunek, medale i nagrody. O 13.00 zaplanowano muzykę dyskotekową przy ratuszu (ZOK). Dodatkowo, za sprawą Domu Harcerza, zostanie wydrukowana pamiątkowa gazetka z imprezy. Zakończenie zaplanowano ok. 14.00.

Na deptaku pojawiają się też punkty informacyjne placówek i instytucji pracujących na rzecz osób niepełnosprawnych, swoje stoiska będą miały: ZUS, NFZ, urząd miasta - Wydział Świadczeń Rodziny 500+. Stoiska będą otwarte od 11.30. (dsp)

W ZIELONEJ GÓRZE

Co jadł rycerz i inne atrakcje

Zdrowo - odlotowo! Tym hasłem Gimnazjum nr 6 promuje zdrowy styl życia. I zaprasza uczniów szóstych klas w czwartek, 5 maja, na ciekawe zajęcia. Będzie liczenie kalorii, smaczne kalambury i maraton fitness.

- Zagadnienie zdrowego trybu życia stało się elementem naszej codzienności. A zdrowie i edukacja są ze sobą nieodłącznie związane. Powszechnie wiadomo, że prawidłowe funkcjonowanie organizmu sprzyja nauce, utrzymaniu właściwej motywacji oraz osiągnięciu sukcesów -

twierdzą organizatorzy czwartkowego wydarzenia. 5 maja, w Gimnazjum nr 6, przy ul. Chopina 18a, odbędzie się impreza promująca zdrowy styl życia pt. Zdrowo - odlotowo. Gimnazjaliści oraz zaproszeni uczniowie klas szóstych i ich wychowawcy będą mieli okazję wziąć udział w cyklu ciekawych warsztatów. Co będą robić? Policzą kalorie, rozwiążą żywieniowe kalambury, poznają tradycyjne dania z różnych stron świata, przeanalizują nawet jadłospis średniowiecznego rycerza... Żeby nie było tylko o jedzeniu, to wszyscy uczestnicy będą mogli sprawdzić się w trzech dyscyplinach sportu, podczas maratonów zumbi, deep-work oraz cross-fit. Szóstoklasistów wraz z nauczycielami, gimnazjum zaprasza od godz. 11.00 do godz. 14.00. Dla rodziców zarezerwowano czas od 16.00 do 19.00. (dsp)

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 165

Kup pan cegiełkę... na harcerzy

Nowy Dom Harcerza ma mieć elewację z cegieł. Mnie zaraz skojarzył się z cegiełkami. Takimi z papieru za 2, 5 i 10 zł. Kilkadziesiąt lat temu budowano za nie budynek, przy ul. Dzikiej. Okazuje się, że pamięć bywa zawodna. Krótko mówiąc, wszystko mi się pokiełbało w głowie.

- Czyżniewski! Dla mnie to nie nowina, od dawna wiem, że masz bigos w głowie. Z pamięcią też nie jest najlepiej, bo gdybym ci wciąż nie przypominała, to byś zapomniał o istnieniu takiego naczynia jak patelnia. Brudna... - moja żona nie przepuści żadnej okazji, by powiedzieć mi... prawdę. - To co, pokiełbałeś?

Jeszcze przed chwilą byłem przekonany, że pomnik Janusza Korczaka był stawiany, gdy istniał już Dom Harcerza. Pomyłka! Najpierw był pomnik, później Dom Harcerza.

Ul. Wyspiańskiego. Niepełna 40 lat temu. Po prawej stadion. Po lewej, dwie szkoły - LO VII (szkoła mojej żony) i mechanik (moja szkoła), w której Jerzy Zgodziński prowadził szereg harcerski Korczakowcy. To on wymyślił sobie, by postawić tutaj pomnik Korczaka. - Z jednej strony, mamy stadion, z drugiej - wejścia do dwóch szkół, obok stanie Dom Harcerza. Idealne miejsce dla wielkiego pedagoga.

O budowie placówki była już mowa, gdy przy Wyspiańskiego budowano Technikum Mechaniczne.

- Kup pan cegiełkę - usłyszeć mogli zielonogórzanie w weekend 29-30 stycznia 1972 r. Oferowali ją harcerze, zebrane pieniądze przeznaczone były na budowę Domu Harcerza. Zbiórki prowadzono w całym województwie. Całości patronował powstały dwa lata wcześniej komitet społeczny, na którego czele stał wojewoda Jan Lembas.

- Cegiełki były po 5,10, 20 i 50 zł. Każdy nominał był w innym kolorze. Cegiełki były numerowane - przed laty pokazywał mi swoje archiwum Roman Wiatrowski.

Do akcji mogły się też włączyć zakłady pracy, któ-



Minister Janusz Wierzbicki, szef Urzędu Rady Ministrów, odsłania pomnik Korczaka
Fot. Bronisław Bugiel

rym oferowano cegiełki o wartości 100, 500 i 1.000 zł. W sumie wydrukowano cegiełki warte 4,5 mln zł. Budynek miał kosztować 16 mln zł. Za prawidłowy przebieg zbiórki odpowiadali inspektorzy oświaty oraz komendy hufców ZHP.

- Budowa obiektu rozpoczęła się prawdopodobnie już w przyszłym roku - pisała „Gazeta Zielonogórska”. Okazało się to bardzo optymistyczne założenie.

Budynek zaprojektował zespół z Miastoprojektu pod kierownictwem Jerzego Kujawy. Ustalono, że obiekt stanie przy ul. Wyspiańskiego koło ogólniaka. Obok stały niepotrzebne baraki i brzydki budynek nieczynnej kotłowni.

rok korczakowski. Jego zakończenie zaplanowano w Zielonej Górze. Miało być z przytupem - dlatego połączono dwie imprezy: odsłonięcie pomnika Korczaka i wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę Domu Harcerza.

Termin: 15 września 1979 r. Szybko zaczęto wylewać fundamenty i tworzyć pomnik. Dla Korczaka chyba nie było to najlepsze posunięcie.

- Miał być zrobiony z kamienia. Specjalnie sprowadziliśmy bloki z Pińczowa. Zostały ustawione na jednej z hal w Zastalu. Tam miałem go wykuć - opowiadał mi rzeźbiarz Tadeusz Dobosz. - Okazało się, że musi być gotowy na wrzesień. Mieliśmy raptem trzy miesiące na jego wykonanie. Niesamowite tempo. Z kamienia trzeba było zrezygnować i wraz z Markiem Przecławskim, z którym robiłem to dzieło, pojechaliśmy do Gozdnicy.

To była epoka gozdnickiej ceramiki. Kilka figur zro-

pomnik wciąż trzeba reparaować.

15 września 1979 r. do Zielonej Góry przyjechali oficjele z wielu krajów świata. W sumie ok. 80 osób. Na placu przy ul. Wyspiańskiego zebrali się setki osób. To była wielka impreza. Niezyczący już aktor Mieczysław Voit grał Janusza Korczaka.

Głównym punktem artystycznym uroczystości było prawykonanie oratorium „Róża Starego Doktora”. Muzykę napisał Norbert M. Kuźniak, słowa Jarosław Lisiecki. Utwór wykonały połączone chóry szkolne oraz orkiestra PSM. Jednak tłumy widzów i wykonawców nie wysłuchały całego utworu, bo rozszalała się wichura i koncert przerwano (w całości wykonano go dwa tygodnie później w Lubuskim Teatrze).

Pogoda nie zepsuła drugiej uroczystości - tego samego dnia wkopano akt erekcyjny pod budowę Domu Harcerza. Też miał być imienia Korczaka.

Jego słowa: „Dumne miejcie zamiary, górne miejcie marzenia i dążcie do sławy. Coś z tego zawsze się stanie” - można przeczytać na pomniku.

Marzenia o Domu Harcerza jednak tak szybko się nie spełniły. Budowa stanęła! Początek lat 80. nie sprzyjał inwestycjom. A koszty rosły. Początkowo szacowane na 16 mln zł najpierw wzrosły do 35 mln zł, by zatrzymać się na 42 mln zł.

Wreszcie, 5 czerwca 1986 r. budynek przeszedł odbiór techniczny. Dzień później odwiedzili go miejscowi dygnitarze. Obiekt im się spodobał. Wyznaczono datę otwarcia - 20 września 1986 r.

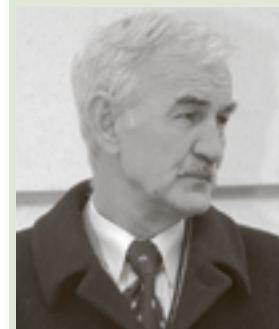
We wrześniu Dom Harcerza będzie miał 30 lat. Kolejną rocznicę będzie już obchodził w nowej siedzibie, przy Wyszyńskiego.

Tomasz Czyżniewski



ZDZISŁAW GRUDNIA

W sobotę, o 12.40, na cmentarzu komunalnym, przy ul. Wrocławskiej, pożegnamy Zdzisława Grudnia (rocznik 1931), honorowego obywatela naszego miasta i wieloletniego aktora Teatru Lubuskiego. Z teatrem związany był w latach 1959-92, gdzie zagrał blisko 100 ról. Ceniony był zarówno za role w dramatach, jak i komediach.



ZBIGNIEW MIKULEWICZ

Pożegnaliśmy też Zbigniewa Mikulewicza (rocznik 1952), znanego zielonogórskiego piekarza, społecznika i przez trzy kadencje (1994-2006) miejskiego radnego. Przez lata jego piekarnia na os. Pomorskim była jedną z najważniejszych instytucji na osiedlu. Nie tylko piekł dobry chleb, ale też, preceniacząc go, pomagał biednym - wspomina Jacek Budziński.



Harcerze szybko sprzedali cegiełki. Gorzej było z budową.

I tutaj do akcji wkracza Jerzy Zgodziński. W 1979 r. obchodzono światowy

bionych w tym zakładzie do dzisiaj stoi w Zielonej Górze. Korczak powstawał w kawałkach ręcznie formowanych i później wypalanych. Niestety, ceramika nie jest trwałym materiałem i



15 września 1979 r. - uroczystość wkopania kamienia węgielnego pod Dom Harcerza
Fot. Bronisław Bugiel



20 września 1986 r. - otwarcie Domu Harcerza
Fot. Bronisław Bugiel

NA WYCIECZKĘ DO MRU

Cudze chwalicie, swojego nie znacie - tak nazywa się projekt realizowany przez Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Jany. To cykl wycieczek poświęcony historii regionu. Pierwszą wycieczkę zaplanowano na sobotę, 7 maja, do MRU. Czy wiecie, że MRU to nie tylko same bunkry, lecz również przeszkody wodne i cuda techniki militarnej? Wciąż jeździmy po zablokowanych mostach, które kiedyś w kilka sekund można było schować pod drogą. Zapisy do 4 maja. Telefon 664 454 057.